



WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 2026 roku

Sąd Okręgowy w Łodzi, III Wydział Cywilny Odwoławczy, w składzie:

Przewodnicząca: Sędzia Kinga Grzegorzczuk

Protokolant: [REDACTED]

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 stycznia 2026 roku w Łodzi

sprawy z powództwa [REDACTED]

przeciwko Bankowi Millennium Spółce Akcyjnej w Warszawie

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi

z dnia 18 kwietnia 2024 roku, sygn. akt XVIII C 210/24

1. oddala apelację,
2. zasądza od Banku Millennium Spółki Akcyjnej w Warszawie na rzecz [REDACTED] kwotę 1800 (tysiąc osiemset) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za okres od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2024 r. w sprawie z powództwa [REDAKTOWANE]

[REDAKTOWANE] przeciwko Bankowi Millennium Spółce Akcyjnej w Warszawie o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 14693,56 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 stycznia 2024 r. do dnia zapłaty;
2. oddalił powództwo w pozostałej części;
3. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1173,24 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty tytułem stosunkowej części kosztów procesu.

[wyrok k.68]

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w części, tj. w zakresie punktów 1 i 3, zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia, tj.:
 - a) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. przez dokonanie sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, pozbawionej wszechstronnego i obiektywnego rozważenia całości materiału dowodowego i wyciągnięcie na tej wadliwej podstawie bezpodstawnych i niezgodnych z rzeczywistym stanem faktycznym wniosków, leżących u podstaw wyroku, przez przyjęcie, że:
 - pomiędzy powodem a pierwotnym pożyczkobiorcą doszło do skutecznego przelewu wierzytelności, skoro powód nie wykazał legitymacji czynnej w niniejszej sprawie (która jest badana przez Sąd z urzędu), albowiem nie przedłożył kompletnego dokumentu umowy cesji, pomimo zakwestionowania jej przez pozwanego oraz błędne przyjęcie w tym zakresie, że to na pozwanym spoczywał ciężar złożenia wniosku o zobowiązanie powoda do przedłożenia pełnego dokumentu, zawierającego rzekome umocowanie do dochodzenia roszczeń w niniejszej sprawie, w sytuacji gdy to powód był zobowiązany do wykazania swojej legitymacji (nawet w sytuacji, gdyby nie została ona zakwestionowana przez pozwanego, co w niniejszej sprawie skutecznie uczynił);

- pożyczkobiorca złożył skuteczne oświadczenie o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego, w sytuacji gdy bank wypełnił wszystkie obowiązki informacyjne wobec pożyczkobiorcy na etapie udzielania spornej pożyczki i wypełnił wszystkie obowiązki przewidziane przepisami prawa, w związku z powyższym po stronie powoda nie zaktualizowało się uprawnienie do jego złożenia;
- pożyczkobiorca złożył oświadczenie o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego w przepisany terminie, w sytuacji gdy przekroczył zawity termin roczny na jego złożenie, albowiem umowa została zawarta w dniu 26 września 2019 r., środki zostały uruchomione tego samego dnia, natomiast oświadczenie o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego zostało złożone w dniu 18 grudnia 2023 r.;
- poprzez przyjęcie, że umowa pożyczki nie została jeszcze wykonana, w sytuacji gdy do jej wykonania przez bank doszło w momencie uruchomienia środków z pożyczki, tj. w dniu 26 września 2019 r.;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 509 k.c. poprzez przyjęcie, że powód skutecznie nabył wierzytelność na podstawie spornej umowy powierniczego przelewu wierzytelności, w sytuacji gdy umowa cesji wierzytelności:

- nie jest kompletna (nie zawiera wszystkich załączników stanowiących jej integralną część),
- nie zawiera określenia rodzaju wierzytelności,
- nie zawiera wyjaśnienia, jakiego rodzaju wierzytelność zbywa konsument,
- nie zawiera wskazania wysokości zbywanej wierzytelności,

co sprawia, że nie poddaje się ona weryfikacji pod kątem zakresu informacji przekazanych pożyczkobiorcy przed jej zawarciem, wysokości wynagrodzenia zastrzeżonego na rzecz pożyczkobiorcy, co przesądza o braku legitymacji procesowej czynnej powoda w niniejszej sprawie, albowiem po pierwsze Sąd jest zobowiązany do badania legitymacji czynnej z urzędu, po drugie pozwany skutecznie zakwestionował brak przedłożenia kompletnego dokumentu oraz sposób ukształtowania wzajemnych praw i obowiązków stron;

b) art. 45 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim (dalej u.k.k.) w zw. z art. 30 u.k.k. poprzez ich błędne zastosowanie i bezpodstawne stwierdzenie przez Sąd I instancji, że pozwany naruszył w jakikolwiek sposób obowiązki informacyjne zawarte w powołanym przepisie i tym samym zastosował sankcję kredytu darmowego

przewidzianą w u.k.k., podczas gdy pozwany wypełnił wszelkie do niego należące obowiązki informacyjne wobec pożyczkobiorcy przewidziane w art. 30 u.k.k., a nawet w sytuacji, gdyby przyjąć, że jedna z informacji wymienionych przez Sąd nie została udzielona w sposób wyczerpujący, to brak jest podstaw do przyjęcia, że którakolwiek z nich wpłynęła na zniekształcenie procesu decyzyjnego po stronie pierwotnego pożyczkobiorcy oraz powinna skutkować zastosowaniem sankcji tak nieproporcjonalnej, jak sankcja kredytu darmowego;

- c) art. 30 ust. 1 pkt 10 u.k.k. w zw. z art. 45 ust. 1 u.k.k. w zw. z art. 353¹ k.c. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że pozwany w umowie nienależycie określił warunki zmian opłat i prowizji, a w umowie nie określono procedury i warunków, na jakich koszty pożyczki mogą ulec zmianie w przypadku spłaty pożyczki przed terminem, w sytuacji gdy pożyczkobiorcy wprost przedstawiono warunki zmian opłat i prowizji oraz określono procedury i warunki, na jakich koszty pożyczki mogą ulec zmianie w przypadku spłaty pożyczki przed terminem, a ponadto nie wpłynęły one na proces decyzyjny po stronie pożyczkobiorcy na etapie zawierania umowy (nie zachęciły pożyczkobiorcy do zawarcia umowy, a wręcz przeciwnie – świadomie zdecydował się on na jej podpisanie, pomimo braku wiedzy o potencjalnej możliwości obniżenia kosztów w razie wcześniejszej spłaty pożyczki);
- d) art. 30 ust. 1 pkt 7 u.k.k. w zw. z art. 45 ust. 1 u.k.k. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że w umowie pożyczki bank nie określił w sposób prawidłowy rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania pożyczki, całkowitej kwoty pożyczki i całkowitego kosztu pożyczki, w sytuacji gdy umowa w sposób kompleksowy i wyczerpujący reguluje kwestię założeń obliczenia rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania, a pożyczkobiorca został w sposób prawidłowy poinformowany o jej warunkach w zakresie oprocentowania sporej pożyczki, a także całkowitej kwoty pożyczki i całkowitego kosztu pożyczki, pozwany precyzyjnie rozpisał poszczególne koszty pożyczki w sposób umożliwiający świadome podjęcie decyzji przez konsumenta;
- e) art. 53 ust. 1 i 2 u.k.k. oraz art. 30 ust. 1 pkt 15 u.k.k. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że w umowie pożyczki bank nie dopełnił obowiązków informacyjnych dotyczących odstąpienia od umowy, w sytuacji gdy umowa w sposób kompleksowy i wyczerpujący regulowała tę kwestię;

f) art. 45 ust. 5 u.k.k. w zw. z art. 45 ust. 1 u.k.k. poprzez ich błędne zastosowanie i bezpodstawne stwierdzenie przez Sąd I instancji, że oświadczenie o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego zostało złożone w ustawowym terminie, w sytuacji gdy umowa została zawarta w dniu 26 września 2019 r., środki zostały uruchomione tego samego dnia, natomiast oświadczenie o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego zostało złożone w dniu 18 grudnia 2023 r., zaś art. 45 ust. 5 u.k.k. przewiduje roczny termin o charakterze prekluzyjnym na jego złożenie, którego pożyczkobiorca nie dochował;

g) art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie roszczenia pozwu za zasadne, w sytuacji gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że działanie powoda, będącego przedsiębiorcą zajmującym się zarobkowym nabywaniem roszczeń przeciwko bankom i innym instytucjom finansowym o rozliczenie umów kredytów/pożyczek konsumenckich, należy ocenić jako nadużycie prawa podmiotowego sprzeczne z zasadą pewności prawa i zaufania do organów ustawodawczych, albowiem wykładnia art. 16 ust. 1 zd. 2 dyrektywy 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki uzasadniona jest celami ochrony konsumentów, a nie przedsiębiorców takich jak powód.

W konkluzji pełnomocnik pozwanego wniósł o zmianę wyroku Sądu I instancji w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o jego uchylenie w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, zaś w każdym przypadku – o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za postępowanie w I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa według norm przepisanych.

[apelacja k.95-106 odwr.]

Pełnomocnik powoda wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

[odповідь na apelację k.122-131]

W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy poczynił ustalenia faktyczne, w oparciu o które wydał kwestionowany wyrok, a które w całości podziela i przyjmuje za własne Sąd II instancji.

[uzasadnienie k.69-77]

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. nie jest trafny.

Jak wielokrotnie już podkreślano w orzecznictwie – sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, aniżeli przyjął sąd, wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Natomiast jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Nie jest więc wystarczającym uzasadnieniem zarzutu naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c. przedstawienie przez stronę skarżącą własnej oceny dowodów i wyrażenie dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez sąd pierwszej instancji. Strona skarżąca ma bowiem obowiązek wykazania naruszenia przez sąd paradygmatu oceny wynikającego z art. 233 § 1 k.p.c., a zatem wykazania, że sąd wywiódł z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych dowodów.

Zarzucając naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., skarżący powinien w szczególności wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając.

Ponadto zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest przepisem dotyczącym oceny

dowodów. Jego naruszenie może polegać na błędnym uznaniu przez sąd bądź że określony dowód ma moc dowodową i jest wiarygodny, bądź iż nie ma on takich cech i w pierwszym wypadku, że dowód ten nie może być podstawą ustaleń dokonanych w sprawie, a w drugim wypadku - iż powinien on stanowić taką podstawę. Kwestia, jakie wnioski na użytek rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy wyprowadza sąd z przeprowadzonych dowodów, nie jest materią, której dotyczy ostatnio powołany przepis. Prawdliwość tych wniosków może być kwestionowana w ramach zarzutu naruszenia prawa materialnego jako zarzut niewłaściwego jego zastosowania przez tzw. błąd w subsumpcji (tak m. in. SN w postanowieniu z dnia 28.04.2004 r., V CK 388/03, Legalis nr 278120).

Odnosnie art. 232 k.p.c. należy pamiętać, że zawarte są w nim dwie normy prawa procesowego: w zdaniu pierwszym norma adresowana wyłącznie do stron, nakładająca na nie obowiązek wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, i normy tej niewątpliwie nie może naruszyć sąd, oraz norma zawarta w zdaniu drugim, adresowana do sądu, stwierdzająca, że sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę. Tę drugą normę sąd może naruszyć zarówno przez bezpodstawne dopuszczenie z urzędu dowodu nie wskazanego przez strony i w ten sposób może też naruszyć zasadę kontradiktoryjności zawartą w art. 3 k.p.c., jak i przez to, że mimo istniejących szczególnych okoliczności, nie dopuścił z urzędu dowodu nie zgłoszonego przez strony (tak m. in. SN w wyroku z dnia 2.07.2015 r., V CSK 624/14, Legalis nr 1303705). Przepis art. 232 zd. 1 k.p.c. wskazuje jedynie na ciężar dowodu w znaczeniu procesowym, czyli obowiązek przedstawienia faktów i dowodów przez strony. Przepis ten nie stanowi podstawy wyrokowania sądu i nie może mieć wpływu na poprawność wydanego przez sąd rozstrzygnięcia (tak m. in. SN w wyroku z dnia 15.02.2008 r., I CSK 426/07, Legalis nr 150213).

Rzecz sądu przy tym nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.) (tak m. in. SN w wyroku z dnia 17.12.1996 r., I CKU 45/96, Legalis nr 30454).

Ponadto funkcją normy z art. 6 k.c. jest umożliwienie sądowi merytorycznego

rozstrzygnięcia każdej sprawy, zgodnie z zasadą, że „non liquet w zakresie faktów nie prowadzi do non liquet w zakresie prawa”. Norma ta, zgodnie z przeważającym poglądem doktryny, skierowana jest zatem głównie do sądu, a nie do stron postępowania. Wobec tego skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 6 k.c. wymaga wskazania przepisu prawa materialnego regulującego stosunek prawny stron i konkretyzującego rozkład ciężaru dowodu w tym stosunku (tak m. in. SN w wyrokach z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK 83/09, Legalis nr 216826 oraz z dnia 29.01.2008 r., IV CSK 452/07, Legalis nr 114960). Powołując art. 6 k.c. w apelacji, należy bezwzględnie przytoczyć konkretny przepis prawa materialnego, z którego wynika repartycja ciężaru dowodu między stronami danego stosunku prawnego (np. art. 24, 415, 471 k.c.). Pamiętać również należy, że zarzut naruszenia tego przepisu przez uznanie pewnych okoliczności za wykazane ma związek nie tyle z wadliwą oceną rozkładu ciężaru dowodu okoliczności doniosłych dla udzielenia odpowiedzi na pytanie o istnienie i zakres dochodzonego roszczenia, ile z wynikami oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie (tak m. in. SN w wyroku z dnia 22.11.2013 r., III CSK 13/13, LEX nr 1422019).

Apelujący w rozpoznawanej sprawie nie przedstawił okoliczności, które wskazywałyby na nieprawidłową, dowolną, czy też dokonaną wbrew zasadom logiki, ocenę dowodów przez Sąd I instancji. Wyprowadzone przez Sąd Rejonowy przy ocenie dowodów wnioski są logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym. Treść uzasadnienia apelacji wskazuje, że podnoszone argumenty stanowią bezzasadną polemikę z trafnym orzeczeniem Sądu Rejonowego.

Przechodząc do zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego, należy wskazać, że zgodnie z art. 509 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

Z treści załączonej do pozwu umowy cesji nr [REDAKTOR] zawartej między powodem a pierwotnym pożyczkobiorcą – [REDAKTOR] w dniu 27 grudnia 2023 r. wynika jednoznacznie, że przedmiotem umowy są wszelkie wierzytelności pieniężne przysługujące [REDAKTOR] od Banku Millennium Spółki Akcyjnej wynikające z umowy pożyczki konsumenckiej nr [REDAKTOR] z dnia 26 września 2019 r. o zwrot wszelkich nienależnie pobranych opłat, kosztów i odsetek oraz innych wierzytelności mogących wynikać z zastosowania art. 45 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim

przewidującego tzw. sankcję kredytu darmowego wraz ze wszelkimi związanymi z tymi wierzytelnościami prawami, w tym z należnościami ubocznymi. Złożona do akt umowa cesji – wbrew twierdzeniom apelującego – zawiera określenie rodzaju zbywanej wierzytelności. Odnośnie braku określenia wysokości spornej wierzytelności, należy wskazać, że przedmiotem cesji może być każda wierzytelność, w tym: wierzytelność jeszcze niewymagalna (tak m.in. SN w wyroku z dnia 7.04.2011 r., IV CSK 422/10, Legalis nr 392534), wierzytelność przedawniona (upływ terminu przedawnienia nie powoduje wygaśnięcia wierzytelności, a jedynie powstanie po stronie dłużnika zarzutu przedawnienia, którego podniesienie spowoduje nadanie zobowiązaniu charakteru zobowiązania naturalnego), wierzytelność z umowy wzajemnej (tak m. in. SN w wyroku z dnia 23.02.1950 r., Wa C 288/49, PiP z 1950 r., Nr 11), wierzytelność ze zobowiązania solidarnego (przy czym niezależnie od tego czy solidarność występuje po stronie dłużników, czy po stronie wierzycieli) (tak trafnie *J. Mojak*, w: *Pietrzykowski*, Komentarz, t. II, 2015, art. 509, s. 154-155, Nb 11) albo wierzytelność przyszła, w tym warunkowa.

Pomimo nieprzedstawienia przez powoda załączników, o których mowa w umowie cesji, sporna umowa cesji jest skuteczna i pozwala Sądowi dokonać oceny jej przedmiotu i ważności. Dla oceny tej nie ma żadnego znaczenia ani zakres informacji przekazanych pożyczkobiorcy przed jej zawarciem, ani informacja o wysokości wynagrodzenia zastrzeżonego na rzecz pożyczkobiorcy. Zarzut naruszenia art. 509 k.c. nie jest zatem trafny.

Zarzut naruszenia art. 30 ust. 1 pkt 7 w zw. z art. 45 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (t.j. Dz. U. z 2025 r., poz. 1362) również nie jest zasadny.

Zgodnie z art. 3 ust. 2 pkt 1 cyt. ustawy o kredycie konsumenckim za umowę o kredyt konsumencki uważa się w szczególności m. in. umowę pożyczki. Z art. 5 pkt 7 tej ustawy wynika, że całkowita kwota kredytu to maksymalna kwota wszystkich środków pieniężnych nieobejmujących kredytowanych kosztów kredytu, które kredytodawca udostępnia konsumentowi na podstawie umowy o kredyt, a w przypadku umów, dla których nie przewidziano tej maksymalnej kwoty, suma wszystkich środków pieniężnych nieobejmujących kredytowanych kosztów kredytu, które kredytodawca udostępnia konsumentowi na podstawie umowy o kredyt. Zgodnie z art. 5 pkt 10 cyt. ustawy o kredycie konsumenckim stopa oprocentowania kredytu to stopa oprocentowania wyrażona jako stałe lub zmienne oprocentowanie stosowane do wypłaconej kwoty na podstawie umowy o kredyt w stosunku rocznym.

Koszty związane z udzieleniem kredytu nie mogą stanowić zatem części „całkowitej

kwoty kredytu” w rozumieniu art. 5 pkt 7 cyt. ustawy o kredycie konsumenckim nawet wówczas, gdy kredytodawca udziela kredytu przeznaczonego na poniesienie tych kosztów. W konsekwencji, całkowita kwota kredytu obejmuje jedynie tę kwotę, która została faktycznie oddana do swobodnej dyspozycji konsumenta. Pojęcie kredytu użyte w art. 54 ust. 1 cyt. ustawy o kredycie konsumenckim nie może być interpretowane w oderwaniu od „całkowitej kwoty kredytu”. Skoro na tle art. 5 pkt 7 powyższej ustawy „całkowita kwota kredytu” oznacza środki faktycznie udostępnione konsumentowi, to w wypadku odstąpienia od umowy konsument zobowiązany jest do uiszczenia odsetek naliczanych tylko od środków faktycznie mu udostępnionych, a więc od „całkowitej kwoty kredytu”. Brak zatem podstaw do obciążania konsumenta odsetkami od kosztów kredytu, nawet w wypadku udzielenia kredytu w celu sfinansowania tych kosztów (tak m. in. SA w Warszawie w wyroku z dnia 15.02.2017 r., VI ACa 560/16, Legalis nr 1591904). Powyższa konkluzja wynika z wyroku TSUE z dnia 21 kwietnia 2016 r. w sprawie sygn. akt C-377/14 (Legalis nr 1445894), zgodnie z którym pojęcie „całkowitej kwoty do zapłaty przez konsumenta” zostało zdefiniowane w art. 3 lit. h) Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady 87/102/EWG jako „suma całkowitej kwoty kredytu i całkowitego kosztu kredytu ponoszonego przez konsumenta”, a zatem całkowita kwota kredytu i całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta są pojęciami odrębnymi i w związku z tym całkowita kwota kredytu nie może obejmować żadnych kwot należących do całkowitego kosztu kredytu ponoszonego przez konsumenta. I tak całkowita kwota kredytu w rozumieniu art. 3 lit. l) i art. 10 ust. 2 dyrektywy 2008/48 nie obejmuje żadnych kwot, których przeznaczeniem jest wywiązanie się z zobowiązań podjętych w ramach odnośnej umowy o kredyt, takich jak koszty administracyjne, odsetki, opłata za udzielenie kredytu, czy wszelkie inne typy kosztów, które musi ponieść konsument. W rozpoznawanej sprawie słusznie zatem Sąd Rejonowy przyjął, że zarówno w art. 5 pkt 7 jak i w art. 5 pkt 10 cyt. ustawy o kredycie konsumenckim chodzi o kwotę przekazaną kredytobiorcy do jego swobodnej dyspozycji.

Skoro zatem w rozpoznawanej sprawie bank naliczał odsetki nie tylko od kwoty pożyczki faktycznie wypłaconej pożyczkobiorcy, ale również od skredytowanych kosztów pożyczki, to obliczenie w ten sposób wysokości odsetek należy uznać za nieprawidłowe.

Reasumując, pożyczkobiorca miał prawo skorzystać z sankcji kredytu darmowego przewidzianego w art. 45 ust. 1 cyt. ustawy o kredycie konsumenckim. Naruszenie,

o którym mowa w art. 45 ust. 1 tej ustawy, oznacza bowiem niewykonanie lub nienależyte wykonanie przez kredytodawcę obowiązku, jaki wynika z tego przepisu, a dla zastosowania sankcji kredytu darmowego nie ma znaczenia zakres lub istotność naruszenia ani jego wpływ na interesy konsumenta (tak m. in. SA w Gdańsku w wyroku z dnia 8.10.2021 r., I ACa 59/21, Legalis nr 2673863).

Zarzut naruszenia art. 53 ust. 1 i 2 oraz art. 30 ust. 1 pkt 15 cyt. ustawy o kredycie konsumenckim nie jest zasadny.

Zgodnie z art. 30 ust. 1 pkt 15 ustawy o kredycie konsumenckim umowa o kredyt konsumencki powinna określać termin, sposób i skutki odstąpienia konsumenta od umowy, obowiązek zwrotu przez konsumenta udostępnionego przez kredytodawcę kredytu oraz odsetek zgodnie z rozdziałem 5, a także kwotę odsetek należnych w stosunku dziennym. Natomiast zgodnie z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy o kredycie konsumenckim konsument ma prawo, bez podania przyczyny, do odstąpienia od umowy o kredyt konsumencki w terminie 14 dni od dnia zawarcia umowy. Jeżeli zaś umowa o kredyt konsumencki nie zawiera elementów określonych w art. 30, konsument może odstąpić od umowy o kredyt konsumencki w terminie 14 dni od dnia dostarczenia wszystkich elementów wymienionych w art. 30. Sporna umowa pożyczki konsumenckiej nie zawiera pełnej informacji w tym zakresie, albowiem zawiera wyłącznie informację o terminie 14 dni od dnia zawarcia umowy, natomiast nie zawiera informacji o drugim terminie, tj. 14 dni od dnia dostarczenia wszystkich elementów wymienionych w art. 30, co – jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy – jest naruszeniem obowiązku informacyjnego z art. 30 ust. 1 pkt 15 ustawy o kredycie konsumenckim.

Nie jest również trafny zarzut naruszenia art. 30 ust. 1 pkt 10 w zw. z art. 45 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim w zw. z art. 353¹ k.c.

Z zasady swobody umów uregulowanej w art. 353¹ k.c. wynika, że strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, jednakże jego treść lub cel nie może się sprzeciwiać właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Skoro zatem ustawa o kredycie konsumenckim w art. 30 ust. 1 określa, co powinna określać umowa o kredyt konsumencki i co więcej, z brakiem konkretnych obowiązków informacyjnych przewidzianych w tym przepisie wiąże tak dotkliwą sankcję, jaką niewątpliwie dla kredytodawcy jest sankcja kredytu darmowego, to brak w umowie postanowień dotyczących owych obowiązków informacyjnych należy uznać za sprzeciwiający się ustawie. Innymi słowy zawarcie bądź nie w umowie kredytu / pożyczki stosownych informacji nie może być poddane uznaniu stron, a w przypadku ich braku kredytodawca / pożyczkodawca nie może powoływać

się na to, że taka była wola stron w ramach zasady swobody umów.

Zgodnie z art. 30 ust. 1 pkt 10 ustawy o kredycie konsumenckim umowa kredytu powinna zawierać informację o innych kosztach, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt konsumencki, w szczególności o opłatach, w tym opłatach za prowadzenie jednego lub kilku rachunków, na których są zapisywane zarówno transakcje płatności, jak i wypłaty, łącznie z opłatami za korzystanie ze środków płatniczych zarówno dla transakcji płatności, jak i dla wypłat, prowizjach, marżach oraz kosztach usług dodatkowych, w szczególności ubezpieczeń, jeżeli są znane kredytodawcy, oraz warunki, na jakich koszty te mogą ulec zmianie. Dla uniknięcia skutków wynikających z sankcji kredytu darmowego nie jest przy tym istotne czy braki w informacji w tym zakresie wpłynęły na proces decyzyjny po stronie kredytobiorcy czy też nie. W rozpoznawanej sprawie – jak to wskazał Sąd Rejonowy – informacje zawarte w umowie w tym przedmiocie są lakoniczne, niepełne, niekonkretne i nieostre, a tym samym nie spełniają wymogu obowiązku informacyjnego co do nich. W rzeczywistości pozwany poinformował jedynie o tym, że opłata miesięczna za prowadzenie rachunku, wynosząca w umowie 0 zł, może ulec zmianie na warunkach określonych w regulaminie oraz poinformował, że zmiany cennika i regulaminu wynikają z zasad określonych w regulaminie. Taka informacja nie odnosi się jednak do konkretnych zapisów regulaminu, a w szczególności nie określa w zrozumiały dla konsumenta sposób, w jakich warunkach zmiany te mogą nastąpić. Tym samym z treści umowy konsument nie jest w stanie ustalić, w jaki sposób może zmienić się zakres jego zobowiązań i czy w tym przedmiocie pożyczkodawca nie zastrzegł sobie uprawnień arbitralnych. Reasumując, w oparciu o podane w umowie informacje pożyczkobiorca nie był w stanie ocenić opłacalności zawarcia umowy z pozwanym, skoro nie uzyskał pełnej, zrozumiałej i czytelnej informacji co do zasad, na jakich pozwany może dokonywać zmian w opłatach związanych z umową. Informacją taką nie jest samo odniesienie się do regulaminu, zwłaszcza w sytuacji gdy nie wskazano jego konkretnych postanowień (tak m. in. SO w Warszawie w wyrokach z dnia 23.05.2023 r., V Ca 1299/22, LEX nr 3583653 i z dnia 24.11.2022 r., XXVII Ca 2106/22, LEX nr 3518919).

Niezasadny jest również zarzut naruszenia art. 45 ust. 5 ustawy o kredycie konsumenckim w zw. z art. 45 ust. 1 tej ustawy. Z powołanych przepisów wynika, że uprawnienie do skorzystania z sankcji kredytu darmowego wygasa po upływie roku od dnia wykonania umowy. Wykonanie umowy następuje w dniu, w którym strony wywiążą się ze wszystkich obowiązków ciążących na nich na podstawie umowy. Jeżeli konsument wykona umowę,

a następnie złoży w ciągu roku oświadczenie o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego, wówczas jest on zwolniony z wszystkich poniesionych już kosztów (wykonanie umowy zakłada wywiązanie się z wszystkich obowiązków), a po stronie kredytodawcy powstaje obowiązek zwrotu kosztów kredytu (za wyjątkiem kosztów ustanowienia zabezpieczeń kredytu). Zwrot „wykonanie umowy” użyty w art. 45 ust. 5 ustawy o kredycie konsumenckim, od którego zaczyna biec roczny termin na wygaśnięcie uprawnienia konsumenta do złożenia oświadczenia o sankcji kredytu darmowego, oznacza przede wszystkim stan, w którym wszelkie zobowiązania obydwu stron umowy zostały w pełni wykonane. Nie ma znaczenia czy zostały one wykonane w terminie, dobrowolnie, czy też przymusowo, np. w drodze egzekucji komorniczej. Roczny termin do wygaśnięcia uprawnienia konsumenta do złożenia oświadczenia rozpoczyna swój bieg również w sytuacji, w której wzajemne roszczenia z umowy o kredyt konsumencki wygasają, jak np. w przypadku zwolnienia z długu, datio in solutum, nowacji, czy też rozwiązania umowy o kredyt bądź pożyczkę, gdy wiąże się ono z uznaniem, że wszystkie wzajemne obowiązki (oprócz związanych z sankcją kredytu darmowego) wygasły (tak m. in. SO w Łodzi w wyroku z dnia 19 lipca 2019 r., III Ca 642/19, Legalis nr 2257272). Skoro w rozpoznawanej sprawie pożyczkobiorca spłacił pożyczkę w dniu 15 lutego 2023 r., to złożenie przez niego w dniu 12 grudnia 2023 r. oświadczenia o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego nastąpiło przed upływem rocznego terminu, o którym mowa w art. 45 ust. 5 cyt. ustawy o kredycie konsumenckim.

Zarzut naruszenia art. 5 k.c., zgodnie z którym nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego, nie jest trafny. Przytoczony przepis ma charakter wyjątkowy i może mieć zastosowanie w przypadku nadużycia prawa przez osobę korzystającą z przysługującego jej formalnie uprawnienia. Istnieje wszak domniemanie, że osoba uprawniona korzysta z przysługującego jej prawa podmiotowego w sposób legalny, tj. zasługujący na ochronę prawną. Kwestionujący takie uprawnienie obowiązany jest wykazać racjonalne przesłanki swojej kontestacji (tak m. in. SN w wyroku z dnia 9.07.2008 r., V CSK 43/08, Legalis nr 340496). Oznacza to, że pozwany ma obowiązek podnieść zarzut nadużycia prawa i udowodnić w toku postępowania, że występują szczególne okoliczności, uzasadniające nieudzielenie ochrony prawnej powodowi jako uprawnionemu. W ocenie Sądu Okręgowego taką szczególną okolicznością nie może być podnoszony przez pozwanego sam fakt, że powód jest przedsiębiorcą zajmującym się zarobkowym nabywaniem roszczeń przeciwko bankom i innym instytucjom finansowym o rozliczenie umów kredytów konsumenckich. Żaden przepis

nie pozbawia bowiem przedsiębiorcy, jakim jest powód w niniejszej sprawie, prawa zawierania umów przelewu wierzytelności, a tym samym wstępowania w prawa konsumentów. Ponadto zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem nie może skutecznie powoływać się na art. 5 k.c. ten, kto sam narusza zasady współżycia społecznego (tak m. in. SN w wyrokach z dnia 13.06.2000 r., V CKN 448/00, Legalis nr 304587 i z dnia 20.01.2011 r., I PK 135/10, Legalis nr 361400). Zakaz nadużycia prawa powinien bowiem być stosowany przy uwzględnieniu roli prewencyjno-wychowawczej art. 5 k.c., która może być zapewniona tylko wówczas, gdy bierze się pod uwagę nastawienie podmiotów danego stosunku cywilnoprawnego względem powinności przestrzegania zasad współżycia społecznego (tak m. in. SN w wyroku z dnia 9.03.1972 r., III CRN 566/71, Legalis nr 16109). Skoro zatem pozwany bank jako profesjonalista sam nie przestrzega swoich ustawowych obowiązków informacyjnych w stosunkach umownych ze słabszym od siebie konsumentem i narusza przepisy, co skutkuje powstaniem po stronie konsumenta uprawnienia do złożenia oświadczenia o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego, to nie może w postępowaniu sądowym powoływać się na art. 5 k.c., chociażby powodem było przedsiębiorstwo trudniące się nabywaniem roszczeń przeciwko bankom i innym instytucjom finansowym o rozliczenie umów kredytów konsumenckich celem ich późniejszego dochodzenia.

W rozpoznawanej sprawie pozwany zgłosił dowód z zrzutu ekranu – potwierdzenia przelewu na rzecz pożyczkobiorcy oraz zaświadczenie pozwanego i historię rachunku bankowego na okoliczność całkowitej spłaty spornego kredytu w dniu 15 lutego 2023 r., które to okoliczności Sąd Rejonowy wziął pod uwagę, ustalając stan faktyczny (k.70), w związku z czym na rozprawie w dniu 26 stycznia 2026 r. Sąd Okręgowy na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. pominął dowody zgłoszone w apelacji.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego w punkcie 2 wyroku Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1, 1¹ i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 15, § 2 pkt 5 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. (tj. Dz.U. z 2026 r. poz. 118) w sprawie opłat za czynności radców prawnych, zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1800 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za okres od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

